

GAZETA KRAKOWSKA

Nr.

92.

W NIEDZIELĘ DNIA 17. LISTOPADA 1799.

Z Wiednia d. 9. Listopada.

We czwartek d. 7 t. m. odprawili się w kościele Augustyanów roczne exekwie za poległych w polu żołnierzy, na których Cesarz Jmć z Arcy Xzetami, wielu jenerałami, officyerami sztabu i niższemi tutejszego garnizonu znajdował się obecny.

Baron Mesko de Szeplak i Enyle ke ofiarował J. C. K. Moi nayspokorniey z chwałebnego patryotysmu swe srebrne naczénia w wartości 1915 rýn. i 58 kr. na dobrowolną wojenną składkę. J. C. K. M. Raczyl ten patryotyczny dar mile przyjąć, i iemu nayskawsze swoje ukontentowanie o świadczyć kazął.

J. C. K. M. Raczyl administratora Tabaki i stępu w Czechach, Daniela Franciszka Zueber, przez nayskawszy wzgląd na iego pięćdziesiąt letnie wystugi, na pensyi zasłużony postawić, i na znak nayskawszego swego ukontentowania m. dalem słtem, z takimże faucuszkiem udarować.

Podług urzędowego doniesienia, zo-

stały dwa gatunki fałszywey monety poci Cesar skim stęplem, to iest cwiérć talarki Niderlandzkie i 20 kr. przez Francuzkich ieńcow przechodzących przez Udine w cyrkulacyą wprowadzone. Oba te gatunki, podług oświadczenia głównego mennicznego urzędu, są z cyny, a zatem żadney wewnętrzney wartości nie mają, i z somego nawet widoku łatwo mogą być rozoznane od prawdziwey pod tym stęplem monety. Gdy fałszywa moneta daley w kray wprowadzoną być może, ostrzega się przeto publikum żeby się miała względem niej na baczności, dla uniknienia wynikającej ztąd szkody. W Wiedniu d. 29 Października 1799.

Nieprzyjaciół nauczony iak widać przez kilkokrotne w tej kampanii doswiadczenie, że nie zrowneni siłami przeciw męztwu i waleczności woysk Cesar skich i Refs yskich zdołać nie potrafi, uwysił przeto dla odniesienia niei kich korzyści postawić się w stanie przemocy.

Z wszystkich wiadomo gazet, iż nieprzyjaciel częścią dla powetowania wielu poniesionych klęsk, częścią też dla pokazania się na końcu tej kampanii z większymi siłami, nakazał 200,000 przymuszonego rekruta, który wprawdzie po większej części, podług zapewnienia tychże gazet, na samem tylko nakazie Francuskiego dyrektoryatu się zakończył. Genueńskie i Szwajcarskie góry podały mu korzystne stanowiska, w których mógł oczekiwać wybranych wewnątrz kraju zawsze jednak znacznych posiłków; za pomocą więc tych sposobów udało mu się ostatnią razą z większą bez porównania daleko siłą wyprzyć Rofsyyską armią i korpus Cesarzowski, zostająca teraz pod dowództwem F. M. L. Petrasch, z ich w Szwajcaryi stanowisk.

Takichże samych sposobów użył nieprzyjaciel, podług doniesienia jenerała iazdy Melas pod d. 26 p. m. przeciw stojącemu przy Bosco Cesarzowskiemu F. M. L. Karaiczay, postępując w sile 12,000 ludzi dwiema kolumnami, z których każda przenosiła liczbę wojsk wspomnianego F. M. L. Karaiczay, przez Pasturano i Capriata, a trzecią jeszcze kolumnę wysłał przez Rozzolo Formigaro. Pomimo jednak tej nierownej w liczbie siły, bity się nasze waleczne wojska z podziwieniem godną odwagą, odparły kilka razy liczniejszego nieprzyjaciela, zabrały przeszło 800 jeńców, między którymi znajdnie się i jenerał, wiele wyższych i niższych oficerów i zdobyły i chorągiew. W zabitych i rannych poniosł nieprzyjaciel nie małą stratę, która podobnie z naszej strony przy tak nie równej walce nie mała być musi. Nakoniec przewidując F. M. L. Karaiczay

że nieprzyjaciel będzie korzystał z większej swej siły i przez powtorzone ataki starał się nasze osłabić, umyślił zatem przeprowadzić się za Bormido i obrać sobie za tą rzeką korzystne położenie. Jenerał iazdy Melas posłał w tym samym czasie kilka batalionów piechoty i cokolwiek iazdy na zmocnienie jego korpusu, oraz przetrzymał F. Z. M. Kray na obgwie komendy nad zmocnionym tym korpusem, i przedsiębrania stosownych do okoliczności środków, dla wstrzymania nieprzyjaciela od dalszego wtargnięcia.

W stojący na przeciw jenerała iazdy Melas głównej nieprzyjaciela sile, postrzeżono w tym samym czasie różnego poruszenia przeciw Vigo i Leregno, przez co ważna dla naszego stanowiska twierdza Mondowi od strony gór opasana została. Dywizyjny nieprzyjacielski jenerał Lemoine rozumiał, iż ustraszony komendant tego miejsca, pułkownika Bripen, od Deutzmeistra regimentu, postawszy mu na piśmie wezwanie, lecz odebrał od niego odpowiedź jakiej się od Cesarzowskiego komendanta powinien był spodziewać. Dla oswobodzenia iak nayszybciej tego miejsca, wysłał jenerał Melas jenerała hrabiego Auersperg w 6 batalionów i 2 szwadrony iazdy, z zleceniem zajęcia nieprzyjacielskiej linii przy Vigo i Leregno z tytułu, w czasie gdy pułkownik Bripen odebrał rozkaz uczynić wycieczkę w 4 bataliony. Przedsięwzięcie to udało się przedziwnie, nieprzyjaciel był przymuszony cofnąć się ze wszystkich stron spiesząco i odstąpić swego widoku na Mondowi. Dalsze szczegóły o tym działaniu jeszcze nie nadeszły.

Mieszkańcy Niemiec (piszą z wyższej Szwabii pod d. 22 października) przekonują się coraz bardziej, przez cierpienia swych współziomków, o potrzebie bronienia siebie samych. W Bysgowii urządzono już w tym sposobie powstanie, iż na pierwszy znak stanie 30,000 ludzi do marszu gotowych.

Franцуzi uczynili znowu w okolicach Ehnbreitsfeld dla tej twierdzy znaczne rek wizycje, których wartość w pieniądzu do 21,850 rln. wynosi. Nałożyli między innym 400 sążni lin., 6314 sztuk drzewa do tany, 300 cetrarow kamiennych węgli, 200 łokci rasy, 6 cetrarow stali, 1000 funtów mydła, 400 funt. oliwy, 200 funt. oleju, 300 ryz papieru na ładunki do armat, tylż na ładunki do fuzy, 1500 funtów świec olejowych, 60 funtów woskowych, 20 funt. laku, 50 paczek pior, 700 beczek wapna, 30 cetrarow ołowiu, 200 wiader do ognia, 426 sążni drzewa. — W Rheingau wypróżnili wszystkie piwnice z wina, przeszło million rln. wartające i resztę za Ren wywieźli.

D. 11. Listopada.

Do Nru. 90 tutejszej Gazety wystedł dziś 51 następujący nadzwyczajny dodatek:

" O naimiło się już iakie nieprzyiaciel usiłowania z główną swoją w gorach siłą przy Cuneo czynił, dla zdobycia ważnej twierdzy Mondowi, i iak ten iego zamiar odwrocony został.

W tym samym czasie ścigał nieprzyiaciel do siebie z doliny Suza znaczne posiłki, i większą część wojsk swoich na lewym brzegu Stury zgromadził, chcąc napastować z lewego boku siłą przy Montenara Cesarską armią, generał iazdy Meles ucał przeto za rzecz konieczną at-

takować go w tym grożącym stanowisku pomimo nawet korzyści iego położenia miejscowego. — Czas ataku był na d. 31. równo z świtem postanowiony, a przeznaczony do ataku wojska na dwie kolomny podzielone, z których pierwszą F. M. L. Ott, drugą F. M. L. Elsnitz dowodził. Obie kolomny przepawiły się w jednym czasie przez Sturę na rozbitych mostach, kolomna F. M. L. Elsnitz przy Castelleto, a F. M. L. Ott przy Montenara. Generał major Sommariva odebrał zlecenie postąpienia z trzecią kolonną drogą od Fossano naprzód i uważania na przyznanieyszego momentu do uderzenia na nieprzyiaciela z przodu. — Nieprzyiaciel, dla zabronienia nam przeprawy przez Sturę, osadził korzystny do obrony wysoki brzeg znaczną liczbą piechoty i artylerji; zdawało się, iż chce tego korzystnego położenia odważnie bronić i rowinięcia się naszych kolonn przeciw niemu niedopuszczyć. Tymczasem dwie pierwsze nasze kolomny przepawiwszy się szczęśliwie o godzinie 7 z rana za rzekę, postąpiły przeciw nieprzyiacielowi, i gdy przez dobrze kierowany z naszych armat ogień nieprzyacielska artylerja przymuszona była uciszyć się, atakowała piechota nader dobrze broniony muskietowym ogniem wzgórek tak żywo i natarczywie, że wkrótce nieprzyiaciel był przymuszony opuścić go. Jazda korzystała z tego pomyślnego momentu, uderzyła na nieprzyacielską piechotę z nader wielką żywością. Jak szypko był od wszystkich trzech kolonn przyrządzony atak, tak równie szypko i zwycięski był skutek w wszystkich miejscach. Kolomna F. M. L. Elsnitz ścigała nieprzyiaciela do Ronchi i opanowała

go aż pod same armaty twierdzy Cuneo. F. M. L. Ott natrafił tak żywo na niego, że aż do Busca, nie mogąc się nigdzie oprzyć, uciekał. Z równą sypkością postąpił jenerał Sommariva z swem woyskiem aż do Valugi i Vodignasco nad Maira. Tylko nadzwyczajna szybkość z jaką nieprzyjaciel uciekał, potrącała go od zupełnego pobicia ustawać. Zostawił w zabitych i ranionych przeszło 1000 ludzi na placu, wzięliśmy 800 jeńców i 4 armaty zdobyliśmy.

Jenerał jazdy Melas pisze, iż nie może dosyć wychwalić okazanej na nowo w tym razie roztropności i waleczności wszystkich jenerałów, oficyerów sztabu i niższych, równie jak całego woyska; nade wszystko widzi się być obowiązany oddać sprawiedliwość F. M. L. Ott, Xięciu Lichtenstein, Elsnitz i jenerałowi Sommariva, za dane na nowo w tym dniu dowody ich dawney chwały. Zamawia sobie na dalszy czas sposobność obszerniejszego doniesienia i wymienienia tych wszystkich, którzy się szczególnie w tym dniu dystęgowali.

W dniu bitwy stała armia nad rzeką Grana w gotowości; rano jutrz umyślił jenerał jazdy Melas obrócić sobie stanowisko, któreby go czyniło panem obu brzegów Stura i był w stanie oddzielnym korpusem, które mają do zwalczenia nieprzyjacielskie oddziały, postać w każdym razie przedkie i skuteczne posłki, jak już w dniu bitwy uczynił, posłając F. M. L. Keim 6 batalionów Lattermana i 4 szwadrony Erdöty husarów w posłku, przeciw mocnemu nieprzyjacielskiemu oddziałowi postępującemu z doliny Suza.

Z Lworna d. 29. Października.

Powieszono stąd wiele żywności i wojskowych potrzeb dla Cesarzskiej armii do nadbrzeża Spezzia. Z resztą żadne kupieckie statki nie mogą być stąd do Genueskiego kraju wysyłane. — W Rzymie znaleziono jeszcze 16 Francuzkich magazynów, napełnionych mąką, ryżem, &c. Urządzą tam teraz milicją miejską. Xiążę D. Diego Naselli został od Króla Neapolitańskiego jenerałym komendantem w kraju kościelnym mianowany. Wydał on do Rzymian odezwę, w której mówi, iż chce zupełnie oczyścić kraj kościelny z zarazy pustoszącej demokracji, napomina Rzymianów, którzy w nowym Papiżu wkrótce swego monarchę mieć będą, do spokojności, porządku, &c.

Z Paryża d. 25. Października.

Rząd Francuzki przyjął bardzo źle wydanie przez magistrat Hamburski uwięzionego tam Napper Tandy i innych Irlandczyków i wydał następujący wyrok: 1) Wydanie Napper Tandy i innych uwięzionych Irlandczyków przez magistrat Hamburski, będzie przez ministrow Rzeczypospolitey wszystkim sprzymierzonym i neutralnym mocarstwom doniesione; 2) Konsul i agenci dyplomatyczni przy magistracie Hamburskim, mają natychmiast to miasto i grunt jego opuścić; 3) Każdy agent Hamburskiego rządu we Francyi, ma opuścić miejsce swego przebywania w 24 godzin, a ziemię Rzeczypospolitey w 8 dniach; 4) Na statki Hamburskie w portach Rzeczypospolitey będzie włożone powszechne embargo.

Utrzymują, iż dyrektoryat nie wie o wyjeździe Buonapartego z

Egiptu, gdyż na kilka dni przed jego przybyciem postał mu list pochwalny z głędem jego zwycięstwa przy Abukir. Przywiozł on z sobą drukowaną w Egipcie gazetę, w której wyczytujemy następującą Anekdotę: W bitwie morskiej przy Abukir strzelali Anglicy 36 godzin do okrętu Tonnant. Kapitan jego, Dupetit Thouars, utracił jedno ramię i obie nogi. Żądał aby mu podano łukę. Ciągnął ją kilka minut, potem umarł wołając: Maytkowie nie poddajcie nigdy okrętu Tonnant Anglikom.

Niektóre wiadome osoby w Paryżu chcą wiedzieć, że Buonaparte nie zostawił Francuskiej armii w owej spokojności, jak on mówi, ale owszem w największym nieukontentowaniu, i że dla uniknięcia rozruchu wyjechał zawczasu, nie powierza i c swego zamiaru tylko jednemu Berthier.

Gdy się czas do wyjazdu zbliżał, postał do tych wszystkich osób, które miał z sobą wziąć, zapieczętowane bilety, żeby je w pewnym dniu i o pewnej godzinie nad brzegiem morza otwarli. Dzień 5 fructidora (22 sierpnia) był tym dniem oznaczonym. Wszyscy ci, którzy takowe bilety odebrali, udali się na miejsce wyznaczone, otwarli bilety i znaleźli w nich rozkaz zaambarkowania się. Nie stracili ani momentu, zostawili swoje rzeczy w kwaterze, a konie na brzegu. Na okrętach były imiona wszystkich czytane; dwie osoby znaleziono obce i zaraz je na ląd wysadzono. Kotwice zostały podniesione, okręty poszły pod żagle, lecz przeciwne wiatry nie pozwoliły im aż d. 7 fructidor wyjechać z Abukir. Buonaparte zostawił wyjeżdżając zapieczętowany pakiet do je-

nerała Klebera, który dopiero w 24 godzin po jego wyjeździe miał być otworzony. W pakiecie tym znajdowało się mianowanie go kommanderującym generałem w całym Egipcie, a generałowi Desaix miał oddać komendę w wyższym Egipcie.

Osoby przybyłe z Buonapartem są następujące: Generał Berthier, szef głównego sztabu, dywizyjni generałowie Lasnes i Murat, generał brygady Marmont, generał artylerji Andreosi, szef brygady Bessiere, kommandant jego przewodników, 3 uczeni Bertholet, Monge i Arnaud, znaczna liczba oficerów, wiele Mameluków, kilku Arabów i jego przewodnicy. Po wypłynieniu z Abukir nie widzieli ci wydrownicy tylko jedną Angielską fregatę na morzu; przybyli d. 9 Vend. (1 października) szczęśliwie do Ajaccio w Korsyce. Przeciwnie wiatry zatrzymały ich tam do d. 7 października. Buonaparte nie tracił tam daremnie czasu, znalazł tę wyspę, w której się rodził, podzieloną w mniemanie, starał się nakłonić wszystkie partye do obony powszechnej sprawy. D. 8 paźdz. przybył do St. Rapheau, o godzinie 2 po południu udał się z swoimi przewodnikami i świtą do Frejus, gdzie z wielkim zapamię był przyjęty. — D. 9 udał się Buonaparte z generałem Berthier i 3 uczonemi z Frejus do Paryża. Generał Lasnes, który na dwóch szczupłach chodzi, i generał Murat, który ma kark przestrelony popłynęli d. 10 z wszystkimi bagażami do Tulonu, z kąd udali się do Paryża.

D. 12 niedaleko Aix została bryka z bagażami Buonapartego i jego świty od 22 zbrojnych rabusiów napadniona i ze wszystkiego złupiona. Dwoch żołnierzy prowa-

dzających ją zostali rozbrojeni. Znajdowało się na niej 8200 fr. gotowych pieniędzy, 4 kasserole, 4 tuziny talerzy, 48 nakryciów stołowych &c. wszystko srebrne; piękna Turecka broń, kosztowne pierścienie, materye &c. Wiele innych rzadkich rzeczy i ważne papiery miały się takżera busiom dostać w ręce. Druga bryka z rze. czami iego świty, została podobnież złupiona, na której się 8000 fr. gotowych pieniędzy, wiele srebrnych naczeń, kamieni drogich &c. znajdowało.

Ogółem zdaje się iak gdyby bezpieczeństwo zniknęło we Francyi. Z Laval donoszą: "Wszyscy jesteśmy napętnieni trwogą; więcey 20,000 rabusiów plondrują i przechodzą cały ten departament. Dowodczy ich podzielili się na kantony: Lebrune dowodzi w kantonie L Isai, Emerville Besuregarde w kantonie Chateau Gautier, St. Robert w kantonie Ernon &c. Jeżeli republikanckie woyska spieszo nie nadeyda, to zginęliśmy."

Buonaparte i Moreau zesłi się pierwszy raz przed kilku dniami u prezydenta dyrektoryatu Gohier. "Jenerale (rzekł Buonaparte do Moreau) miałem kilku twoich officyerow przy sobie, przedziwni są z nich męże!" Od tej rozmowy mówi Buonaparte wiele o Moreau, o iego patriotyzmie, o iego roztropności, &c. Jakoby usiłują ich porazić, lecz oba bardzo się szacują.

D. 23 znajdował się Buonaparte na teatrze Włoskim, czyli teatrze komiczney epery. Obrat sobie ostatnią w łacie lożę, chcąc się ukryć; lecz niektóre osoby poznawszy go uwiadomiły drugie, w krotce zabrzmięła sala głosem: Nech żyje Buonaparte! Widząc on się bież odkrytem opuścił popierwszym akcie teatr.

D. 23 oddawał Buonaparte dyrektorem Sieyes i Roger Ducos prywatne wizyty. Potym znajdował się na posiedzeniu narodowego instytutu, którego jest członkiem. Przywiozł z sobą młodego Beauharnois, syna swey żony z pierwszego małżeństwa, z Egiptu. Dzienniki dały mu różne przeznaczenia. Jego nieprzyjaciele nadaremnie rzucają przeciw niemu różne przed ludem potwarce. Ob. L. Fayette oddała mu z córką swoją wizytę, dziękując mu za przyłożenie się dawniey do uwolnienia iey męża. Jenerał Bernadotte posiada przyiaźń Buonapartego, pod którym we Włoszech służył. Po wyjeździe Buonapartego z Egiptu, składała się ieszcze iego armia, podług tutejszych pism, procywilowych urzędników, Ozmianow i Grekow, z 24,000 Francuzow. Rada 500 dała jenerałom Buonaparte i Moreau wspólny obiad. Pogłoska iakoby do Frejus 50 statkow przybyło, które armią naszą z Egiptu przywiozły, jest zmyślona. Konwoy z ciężką naszą artylerją z Neapolu i Włoch od 22 zagłow, przybył mimo ostrożności Anglikow, był powodem do tej pogłoski.

Wdowa i syn zmarłego reprezentanta Baudin, kazali w kościele S. Germana nabożeństwo pogrzebowe za niego odprawić na które wszyscy reprezentanci przez drukowane kartki zaproszeni byli.

Mówią na nowo, że Guilemardet, poseł nasz w Hiszpanii, jest odwołany. — Kawaler Azzara, bywszy Hiszpański poseł przy Francuzkiej replice, wyjechał d. 23 z Paryża. Hiszpański admirał Mazaredo wyjeżdża ztąd do Best. Jest on z Bimbao rodem. Xrę Ofona, mający przeszło 3 mill. fr. rocznego dochodu i będący po-

czątkowo do Wiednia przeznaczony, musi teraz do Hiszpanii powrócić.

Mowią, że Berthier jest na ministra wojennego, a Mosge na ministra wewnętrznego przeznaczony.

Szuanie, którzy nie dawno Mans wzięli, zostali podług doniesienia ciatu prawodawczemu, przez generałów Digonet i Gillet przy Silly i Pare pobitemi i rozproszonymi, utraciwszy i a podług drugich 8 armat. Angers zostało w stanie oblężenia ogłoszone. Wielu szuanów, z którymi wojna wkrótce zakończoną będzie, woleli się potopić niż dostać się w ręce republikańców.

Okręt z 250 żołnierzami i 20 oficerami, bywszego Francuzkiego garnizonu w Korfu, został od Algierskiego korsarza schwytany i do Algieru przyprówdzony; lecz Dey Algierski kazał go natychmiast nietykanym wypuścić.

Noel, bywszy nasz poseł w Hadze, jest drugim szefem kancelaryi w wydziale ministra wewnętrznego. Bywszy Cypryjski dyrektor Sopranzi przybył do Paryża.

W Bordeau i innych naszych portach z przyczyny mającego nastąpić wypłynienia naszej Brestieńskiej floty, włożono embargo na okręty.

Nieiaki Calais oznaymił tu, iż wynalazł sztukę latania. W tych dniach czynił doświadczenie. Puścił się z wysokiego na 80 stop balkon, lecz zamiast lecenia, upadł wprost na ziemię. Wynalazek swój przypłacił rozbitiem nosa i pozbyciem się zębów.

Rada 500, której Lucyan Buonaparte prezydował, dekretowała d. 24, że nasze liniowe okręty, fregaty i korwety mają na-

dal dostawać nazwiska dystyngwujących się obywateli Francuzkich. Wydatki marynarki na rok 8 postanowiono 82 miliony zamiast 135, których minister marynarki żądał. Rada starszych odrzuciła d. 24 rezolucyą przeznaczającą karę śmierci przeciw dyrektorom &c. którzyby przy negocyacji pokoju cokolwiek przeciw całości Rzeczypospolitej i teraźniejszemu jej granicom proponowali lub ukłaniali.

Z Frankfortu d. 29. Października.

Generał adiutant Gauthier i generał Roger pokazali się byli d. 26 przy zmierzchu przed naszymi bramami w 300 jazdy Francuzkiej i chcieli do miasta wniknąć. Gdy przed ich oczyma podniesiono mosty, posłali list do miasta od kommanderującego generała Lecourbe z Manheimu, w którym żąda 600,000 fr. 6000 par trzewików i 2000 łokci sukna w sposobie pożyczki dla Rzeczypospolitej. Rada zgromadziła się zaraz na sefisy nadzwyczajną, na której postanowiła przełożyć Francuzkiemu generałowi na piśmie niedostatek miasta i uznaną przez rząd Francuzki jego neutralność, nadto, iż ostatnie siły dochodów miasta generałowi Baraguey d'Hilliers poświęcone zostały. Dwoch senatorów zaniósł Francuzkim generałom ten list, lecz ci oświadczyli, że mają rozkaz w przeciwnym razie wziąć 20 zakładników. Deputowani czynili im najżywsze przełożenia, które przecię nazajutrz skutkowały, gdyż do odpowiedzi kommanderującego generała cofnęły się wczoraj Francuzkie wojska z Höchst do Moguncyi nazad. Oba oficerowie, którzy w domu zaizolnym pod łabędziem stali, opuścili miasto ukontentowani i życzyli miastu aby do kommanderującego generała deputacyą wysła-

10. Spodziewamy się także, iż przyjdzie z głównej kwatery zupełne nas uwolnienie od rek wizycyi. Przed bramą Sachsenhausen stoi teraz pikieta Szeklera Husarow.

Z Hagi d. 29. Października.

Wiadomości z północnej Hollandyi potwierdzają ciągle ambarkowanie się Angielskich woysk. Rosyyskie nie są jeszcze ambarkowane, gdyż zapewne oczekują na instrukcye z Anglii względem dalszego ich przeznaczenia. Anglicy zaambarkowali dotąd około 7000 ludzi, w liczbie których znajduje się jazda i artylerya. 1500 koni artylerycznych i od bagażow przedali publicznie w różnych miejscach Polder i Zyp, których większą część nasz rząd zakupić kazał.

Wczoraj odebrał nasz dyrektoryat od generała Brune list pod d. 25 t. m. w którym donosi: 1) iż na jego żądanie reprezentant Gerisma i brat jego, którzy się z Fryzlandyi do Amsterdamu udali, i z statkiem na którym płynęli w Angielską niewolą zabranemi byli, bez okupu wydani zostali; 2) iż żądał od Xcia Jorku wolnego łowu i żeglugi dla rybakow na Suderse, tak jak już na północnym morzu pozwolone zostało, lecz odpowiedź została jeszcze odłożoną, poki nie zasiągnie w tej mierze wiadomości od admirała Mitchell; 3) iż d. 24 przybyła flotta admirała Dixon do Texel z wielką liczbą przewożonych statkow dla zabrania woysk, które zapewne przed 1 listopada opuszczą w większej części rypitą."

Generał Brune znajduje się od d. 15 w Amsterdamie, gdzie od municypalności na wielką ucztę był zaproszony. Generał Geuvio kommanderuje w czasie jego niebytności armią.

Gdy koszt na obronę oyczyzny w czasie wylądowania Angielskiego są nieumiernie wielkie, potrzeba przeto zapelnić znowu kasy z których gotowe pieniądze zostały wzięte. Ciąto prawodawczę postanowiło na ten koniec nowy polatek, to jest ci, na których w przeszłym roku nałożono podwójną kontrybucyą na ich majątek i dochody, muszą procz tego zapłacić natychmiast po 1 od sta.

Werbują tu znowu mocno: płacą po 10 czer. zł. na rękę, a temu co dostawie kruta 3 czer. zł.— Z Wezel donoszą, iż pogłoska jakoby różne Pruskie regimenty odebrały znowu rozkaz udać się w te okolice, jest zmyślona. Xżę Jorku zamyslał d. 1 listopada z kapitanem Popham do Anglii odpłynąć. Liczba do zaambarkowania się Rosyyskich woysk jest na 14 700 głów podana.

Z Genui d. 12. Października.

Dyrektoryat nasz wydał przedwczoraj wyrok, którym nakazuje wszystkim cudzoziemcom oddać się w przeciągu 6 dni z gruntu rzeczypospolitey Liguryjskiej, a w 48 z miasta środkowego. Nie wyłącza w nim tylko osoby zamieszkałe od roku i żyjące od 6 miesięcy z swego przemysłu. Zbyteczny niedostatek żywności był do tego powodem. Wielu członkow rady 60 wdało się za patrioty mi tu zbiegłymi. Rozumieją, iż wyrok ten będzie złagodzony.

Z Brukselli d. 24. Października.

Woyska będące w marszu z Luxemburga i Metz do Hollandyi, dostały przeciwny rozkaz, udadzą się nad Ren, gdzie zapewne i reszta posilkow powdnie, które były do Batawskiej armii przeznaczone.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W NIEDZIELĘ DNIA 17. LISTOPADA 1799.

Z Stuttgardu d. 25. Października.

Wiadomości, które mamy o położeniu armiiw Cesarskiej i Rosyjskiej nad Renem, mieszczą w sobie, że główna kwatery Arcy Xcia Karola znajduje się zawsze w Donaueschingen, że większa część wojsk jego stoi obozami przy Hufingen i Villingen; jednak wysłał z Hufingen korpus wojska ku Schaffhausen dla zastąpienia Rosyanów, którzy odciągnęli dla złączenia się z F. M. Xćciem Suwarowem w Lindau. Nie wiadomo jeszcze, kiedy armia Rosyjska wnidzie znowu do Vorarlbergu i Gryzonów, gdzie Austriacy pod generałem Nauendorf zostali zmocnione mi kontyniensem Bawarskim.

Ostatnie listy z okolic Heilbron donoszą, iż kolonna Francuzów, znajduiąca się w Bruchsal, była d. 22 zmocniona 200 ludźmi. Kolonna w Sinsheim stojąca znaczne odebrała posiłki, i wysłała oddział od 500 ludzi przez Wolbstadt do Wimpfen, lecz za zbliżeniem się liczny korpusu iardy Austriackiej, złożony z Szeklera husarów, kierylsów Anspach i Arcy Xcia

Franciszka i korpusu Bawarskiej piechoty, z Furfeld przybyły, cofnął się do Wolbstadt. Dwa regimenty kierylsów Cesarza i Arcy Xcia Alberta przechodziły wczoraj rano tędy, idąc do Vahingen. — Przedwczoraj słyszano od Filipsburga mocne strzelanie z armat.

Z Strasburga d. 26. Października.

Pomimo wyroku dyrektoryatu Helweckiego, zakazującego wchodzić w negocjacye, względem nakazanej pożyczki przez generała Massenę, miasto Zurich ułożyło się w tej mierze, i zapłaciło część summy która na niego była nałożona. Generał Massena wydał potem odezwę do swej armii, w której oświadcza, że było jego zamiśnem wypłacić officyerom za 3 dekady, a żołnierzom za 2 zaległy żołd, że na ten koniec żądał od miast Bazylei, Zurich i St. Gal pożyczki, że dwa ostatnie odpowiedziały jego życzeniom, lecz pierwsze wymówiło się wyrokiem dyrektoryatu Helweckiego, który mu zakazał w wszelką w tej mierze wchodzić mowę, że łatwo jest poznać autora tego śródka, którego skut-

kom powaga armii powinna teraz zapobiedz.

Odbrzegów Menu d. 29. Października.

Listy z Frankfurtu ogłaszają wielką trwogę względem handlu tamtejszego. Wielki dom handlowy braci Bernhard przestał płacić, a dom Bethmanna w Londynie syna bankiera Frankfortskiego, a razem i kompanisty zupełnie zbankrutował. — Z Hiszpanii donoszą, iż flotta zjednoczona w Brest leżąca, ma przedsięwziąć wyprawę przeciw W. Brytanii, a inna flotta w Ferrol i Kadix będąca, połączona z wielu okrętami Francuzkami ma popłynąć namierznie szrodiemne.

Podług raportów zgłowney kwatery

Rosyyskiej w Lindau pod dniem 22 woy. ska Rosyyskie pod dowództwem Suwarowa podzieliły się na dwa korpusy, z których jeden jest pod komendą jen. Rosenberg, drugi pod jeneratem Derf Iden. — Z Manheimu pod dniem 28 donoszą, iż pozycye Francuzów żadney odmiany nie poniosły, prócz, iż po zajęciu Bruchsal, Francuzi nieco naprzód posuneli się.

W Petersburgu przeznaczają kardynała Ruffo na Papieża z przyłączoną uwagą, iż właśnie doszedł kanonicznego wieku lat 55.

DONIESIENIA.

Ze strony C. K. Sandomirskiego urzędu cyrkularnego podać się do wiadomości, że termin arendy skorowego w Krol. mieście Sandomierzu ostatniego grudnia 1799 kończy się, a licytacya tego podatku 20go listopada t. r. w Sandomirskiej kanonickiej cyrkularney o godzinie 9tej z rana dla wypuszczenia onegoż znowu w arendę na rok jeden od 1go stycznia do ostatniego grudnia 1800 odprawiona, za cenę zaś pierwszą tego: roczna summa arendowna, 1911 zł. ryń wynosząca podana będzie.

Na którą licytacyą zatym chęć arendowania mających z tym dokładem zaprasza się, iż warunki arendowne, w tegorocznym kontrakcie wyrażone, tu jeszcze przed licytacyą przecztać mogą, i z kaucyą przyjąć się dającą; tudzież zakładem ćwierćroczną ratę arendowną wynoszącym na terminie licytacyynym stawić się mają.

W Sandomirzu na dniu 31 Października 1799.

C. K. Sąd występki karzący Krakowski niniejszym obwieszczeniem publicznie każdego zawiadomia: iż gły Piotr Dąbrowski, stanu iak się wuosi szlacheckiego, we wsi Gorna, Brzyczyna nazywającej się w cyrkule Mysłenickim Galicyi Wschodniej leżącej zrodzony, i części teyże wsi względnie innych sukcesorow bydź się okazujący współdziedzić, w ostatku we wsi Radgość cyrkulu Taraowskiego mieszkający, o występki rozboystwa na 6 osobach wraz z innemi współdobranemi w karczmie Tomaszowskiej cyrkule Bochowskiem Galicyi Wschodniej stojącej, w nocy z dnia 31 Marca na dzień 1 miesiąca kwietnia roku teraz bieżącego dopętaiony przed tutejszym C. K. kryminalnym sądem zostaje zaskarżonym.

Przeto rzeczony Piotr Dąbrowski do osobistego w tymże sądzie występki karzącym stawienia się, a to w przeciągu 60 dni czasu od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia rachować się mających, w zamiarze oczyszczenia się z zadanego mu tego występku niniejszemi zapożywa się. Dnia w Krakowie d. 15 Listopada 1799.

Jan Stefan Stranski, sędzia kryminalny.

Michał Dutkiewicz, asseffsor.

Ignacy Łabutewski, asseffsor.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edykta

tem Joachymowi i Salomei Cebulskim małżonkom i Panu Bogusławowi Stokowskiemu, że Kazimierz Swiderski z Kielkowa cyrkulu Radomskiego u Sądow tych, o zapłacenie summy 6000 zł. pol., załobę na nich podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżalowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże małżonkom Cebulskim i Stokowskiemu adwokata tutejszego Zarzędnego z nich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocząć się i ukończony będzie, oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, że by dnia 21 Stycznia 1800 roku o godzinie 9 zrana sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie Patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili i podług przepisu tych śródkow prawa używali, które do poparcia tej sprawy za najszybsze osadzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniebawienia wynikać mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Josef: de Nikorowicz.

Olechowski.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 12 Paździer. 1799.

Weinmann.

Z mocy Rezolucyi Magistratu Miasta Kazimierza pod dniem 2 listopada roku bieżącego zapadły, uwiadomić się publiczność. iż dnia 6 miesiąca grudnia 1799 roku odbywać się będzie publiczna licytacja za gotowe pieniądze kamienicy Szymona Sikorskiego tu w Kazimierzu pod N-om 91 w ulicy Szeuskiej sytuowanej; życzący sobie tej zalicytowania, mają się na tymże samym terminie o godzinie 9 zrana w Ratuszu Kazimierskim, z zaopatrzeniem się kaucyi czar. zł. 30 znajdować.

Szymon Rotkiewicz.

Maciej Maczeński

Per Cæs. Regum Forum nobil. Lubl. provinciale, medio præsentis edicti notum redditur, licitationem bonorum Charlenz & Grabianowice in circulo Lublinensi sitorum, & Mficom Dominici, & Chatharinæ de Jezierskie conjugum Radeckich, nec non Joanne Jezierska proprietarum ad Instantiam Joannis Weber mercatoris Lublinensis creditoris Radeckiani in summa 48,000 fl. pol. tum pluralitatis reliquorum creditorum abhinc decretam esse, in ordine itaque assumendæ hujusce ad expensas creditorum licitationis diem 17 Xbris. a. c. hora 10 matutina præfixam haberi, qua die quæstionis Bona plus offrenti disvendentur, omnes igitur emendi cupidi pro eadem die & hora adcitantur, cæterum cuius emendi cupido reliquitur, condiciones licitationis, actum æstimationis, & inventaria in gremiali registratura inspicere. Datum Lublini. die 24 Septembris 1799.

Ig. Pietruski.

Gruszecki.

Reinhcim,

Ex Consilio Cæs. Regii Fori Nobil. Lublinensis Galicie Occident.

Gangel.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują niniejszym Edyktem: iż na żądanie deputacyi wierzycielow licytacja publiczna, dobr Zbigały do masy zadłużonej niegdy Wincentego Chwałiboga należących w summie 25,091 złotych Rvńskich 59½ kr. sądowo oszacowanych, pozwolona została, i do odprawienia teyże licytacji dzień 21 grudnia r. b. na godzinę 9 zrana jest przeznaczony, iako też że przez deputacyą wierzycielow następujące warunki są ustanowione:

1.) Ażeby każdy do kupna tych dobr ubiegający się zaraz przed rozpoczęciem licytacji dziesiątą część szacunku jako rękoymią w gotowiznie złożył, i inaczej do licytacji nie był przypuszczony.

2) Ze przysztemu tych dobr nabywcy wolny się zostawiać wybor, albo zaraz po licytacji szacunek dobr do depozytu sądowego złożyć, albo masę przez dostateczną kaucyą, o nastąpić mającym zaspokojeniu wierzytelow zabezpieczyć, tym czasem zaś od resztującego nad rękoymią szacunku na rzecz masy prowizyą po 5 od sta opłacać, w którym przypadku.

3) Przysięg tych dobr prawem licytacji nabywca, odrzuciwszy summy wyderkaffowe przy dobrach zostawać mające, zaraz po nastąpionym dekrete kollokacyjnym czyli pierwszeństwa i po zadanej repartycyi, z resztującego szacunku każdemu wierzytelow w porządku klasyfikacyi w gotowiznie zadosyć uczynić, albo z wierzytelow w tej mierze ugodzić się obowiązany będzie; a to pod przepadkiem rękoymi, i powtórną dobr rzeczonych licytacyą z jego škodą i jego kosztem nastąpić mająca.

Zwzacy sobie przeto tych dobr nabyć niechay się wyznaczonego dnia i godziny w C. K. Sądach szlacheckich Krakowskich zjawiać. Wolno się im nakoniec zostawiać przeżyżyć sobie warzod w sądowej registraturze dobr rzeczonych detaksacyą. W Krakowie dnia 28 Octobra 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef: Eques a Cronenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej
Elsner.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wiadomo czynią wszystkim opiekunom, zastępcom czyli kuratorom i administratorom Mass iakichkolwiek: że dla ułatwienia pracy przy zdawaniu tuteyszey Instancyi popularney i sądowej rachunkow, i celem jednolayności w tych rachunkach zachowania, Formularze i Tabelle są ułożone. Każdemu tedy pod iurysdykcyą tuteyszych C. K. sądow szlacheckich zostającemu opiekunowi, kuratorowi lub administratorowi wolno będzie, kopie formularzow tych w tuteyszey Registraturze wyciąć sobie, a to tym końcem, ażeby odtąd rachunki podług nich uktadać starali się. W Krakowie dnia 12 Sierpnia 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Kronsfel.

J. Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich
Galicyi Zachodniej.

Elsner.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domino Petro Borzecki Bonorum Minsk Hæredi, Medio præsentis edicti hisce insinuat, quod nimirum Martea Richard ejusque Societas Mercatores Warsavienses ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto Solutionis summae 1100 Num c. s. e. Libellum porrexerint Judicique opem, quo ad id justitia exigit, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gisum Dederko ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cum quo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitat, atque etiam terminabitur, ideo ipse, eum in finem admonetur ut intra 90 dies suam exceptionem porrigat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine præscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacitas esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsi impundas habebit Ita enim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Ign. Pietruski.

Wrabetz.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 13 Julii 1799

Gangel.